

Pracowity miesiąc Flyvevåbnet

#Lotnictwo wojskowe 11 października 2021

Od początku tegorocznego pobytu w litewskiej bazie w Szawlach lotnicy Flyvevåbnet (królewskich wojsk lotniczych Danii), realizujący NATO-wską misję Baltic Air Policing wykonali ponad 20 startów alarmowych w celu przechwycenia i identyfikacji intruzów.



Wrzesień był niezwykle pracowity dla duńskich lotników, strzegących przestrzeni powietrznej państw bałtyckich / Zdjęcie: MO Danii

Pierwsze przechwycenie zrealizowano już 31 sierpnia, gdy wykryto samolot Sił Zbrojnych FR, który leciał z Rosji do Kaliningradu nad wodami neutralnymi Morza Bałtyckiego, miał wyłączony transponder, nie złożył planu lotu i nie nawiązał łączności ze służbami kontroli ruchu lotniczego.

6 września miała miejsce podobna sytuacja, jednak załoga rosyjskiego samolotu utrzymywała łączność radiową z litewskimi służbami. 4 dni później w międzynarodową przestrzeń powietrzną wtargnęło aż 8 intruzów, którzy mieli włączone transpondery i nawiązali łączność z Litwinami. 11 września zdarzyły się dwa incydenty – samolot lecący z Rosji do Kaliningradu miał wyłączony transponder, a inny leciał w przeciwną stronę z wyłączonym transponderem. W obydwu przypadkach intruzi utrzymywali łączność radiową z miejscowymi służbami.

Kolejny tydzień był jeszcze bardziej pracowity. Już 13 września przechwycono 9 intruzów – najpierw dwóch poruszających się pojedynczo, z Rosji do Kaliningradu i w stronę przeciwną, bez włączonych transponderów, jednak utrzymujących łączność. Następnie zidentyfikowano formację 6 samolotów i lecącego za nią samotnika. Cała grupa złożyła plan lotu i utrzymywała łączność, a lider formacji i 7. samolot miały włączone transpondery. Następnego dnia przechwycono jednego intruza, lecącego do Kaliningradu, 15 sierpnia – trzech (1+2), lecących z Kaliningradu z wyłączonymi transponderami, a 17 września – jednego, przemieszczającego się z Rosji.

Po spokojnym weekendzie 20 września nad neutralnymi wodami Bałtyku pojawili się dwaj intruzi – Ił-20 i A-50 – lecący do Kaliningradu, utrzymujący łączność radiową. Następnego dnia duńskie F-16 poderwano w powietrze w celu identyfikacji pary Tu-160, która wyleciała z Rosji w przestrzeń międzynarodową, a następnie powróciła do kraju,. Za każdym razem nad Bałtykiem towarzyszyła im para Su-27 z Kaliningradu. 21 września przechwycono także kolejną parę Tu-160, eskortowaną przez 2 Su-35. Wszystkie samoloty wystartowały z Rosji, wleciały w międzynarodową przestrzeń powietrzną, a następnie wróciły do kraju. Żaden z w/w rosyjskich samolotów nie miał włączonego transpondera, nie złożył planu lotu i nie nawiązał łączności.

22 września, podczas tej samej misji po starcie alarmowym Duńczycy przechwycili A-50 lecącego z Kaliningradu do Rosji, a następnie Ił-20, lecącego przeciwnym kierunkiem. 2 dni później, Ił-20 ponownie przemieszczał się z Rosji do Kaliningradu.

Następny tydzień nie był tak obfity w spotkania w powietrzu. 27 września duńskie F-16 startowały z Szawli dwukrotnie, aby zidentyfikować intruzów nad Bałtykiem. Dwa dni później w międzynarodowej przestrzeni powietrznej pojawiły się 5 rosyjskich samolotów: Ił-78, Tu-22, lecące z Kaliningradu do Rosji, para Su-35, która wystartowała z kraju i ostatecznie do niego powróciła, a następnie Ił-20, także przemieszczający się z Kaliningradu.

– Sytuacja w przestrzeni nad Bałtykiem jest bardzo dynamiczna i niekoniecznie wiemy, co napotkamy w powietrzu po starcie alarmowym w celu przechwycenia niezidentyfikowanego samolotu. Musimy być bardzo elastyczni, jeżeli chodzi o sposób wykonywania naszych zadań – powiedział dowódca duńskiego kontyngentu ([Duńczycy i Portugalczycy w Szawlach](#), 2021-09-03).

Powiązane wiadomości

[Pracowity miesiąc Flyvevåbnet \(2021-10-11\)](#)

[Duńczycy i Portugalczycy w Szawlach \(2021-09-03\)](#)

[Podwójne przechwycenie włoskich F-35A \(2021-07-22\)](#)

[Włoskie F-35A w akcji \(2021-05-17\)](#)